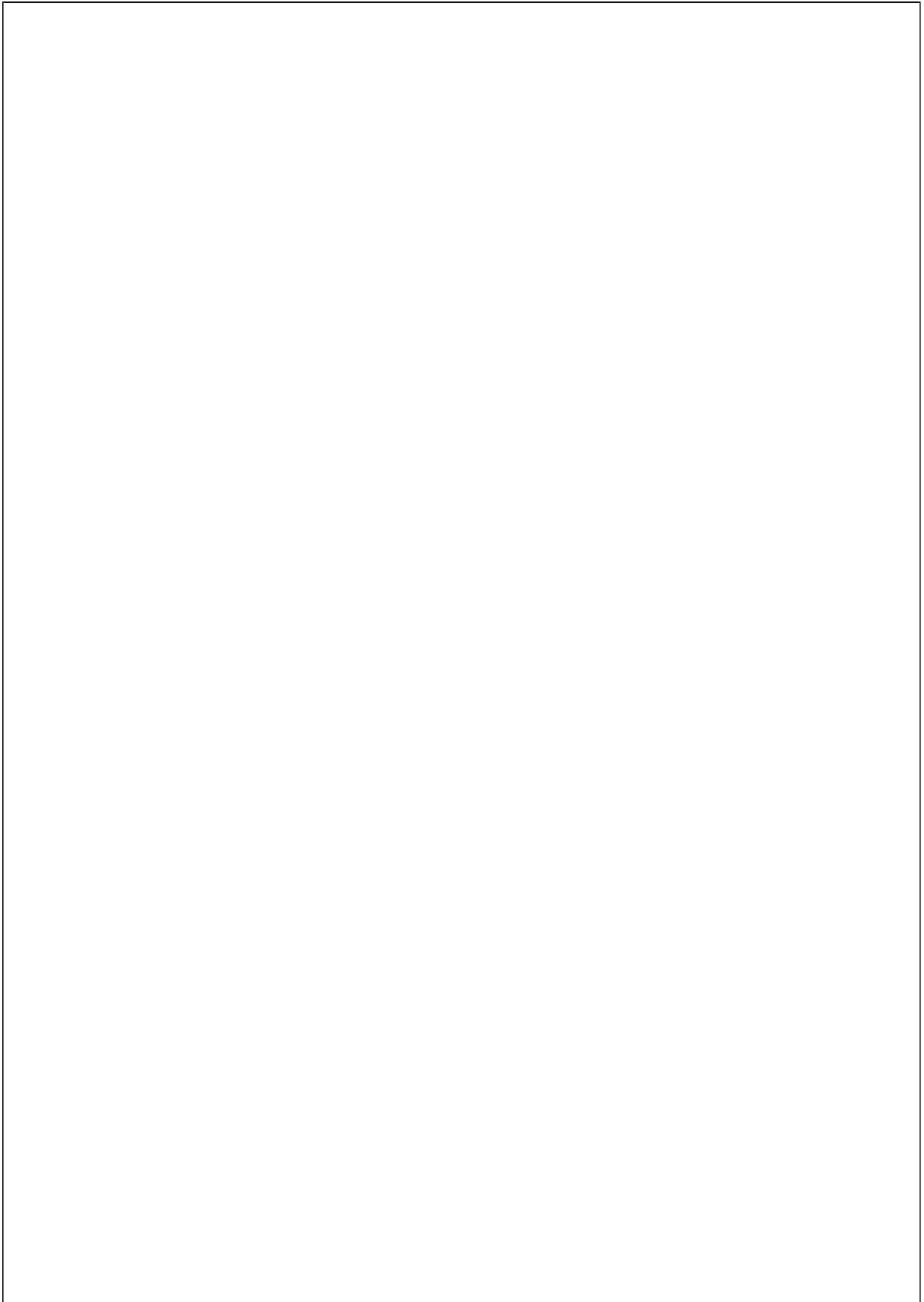


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/203595,W-Warszawie-upamietniono-ofiary-Zbrodni-Wolynskiej.html>
28.02.2026, 21:04



W Warszawie upamiętniono ofiary Zbrodni Wołyńskiej

- Ofiary Zbrodni Wołyńskiej czekają na krzyż i swoje groby. Nie o zemstę tu chodzi, ale o pamięć i chrześcijański pochówek – powiedział dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, podczas obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej.

11.07.2024

Uroczystości odbyły się 11 lipca 2024 roku w 81. rocznicę tzw. „krwawej niedzieli”. Dzień ten stanowił kulminację ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia. Obchody rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod tablicą memoratywną w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie. We mszy świętej odprawionej w intencji ofiar ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej oraz poległych, zmarłych i żyjących żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej uczestniczyli m.in. Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Lech Parell i Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Wojciech Kolarski. Instytut Pamięci Narodowej reprezentował zastępca prezesa dr Mateusz Szpytma.

Po mszy, obchody, których oprawę zapewniła m.in. wojskowa asysta honorowa, kontynuowano na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przedstawiciele władz państwowych, m.in. wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak, zostawili wieńce przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie zapalili znicze pod tablicami, które upamiętniają miejsca oporu i samoobrony ludności polskiej dokonanej przez ukraińskich nacjonalistów.

Następnie na Skwerze Wołyńskim odbyła się wspólna modlitwa i apel pamięci połączone z ceremonią złożenia wieńców i wiązanek kwiatów przy Pomniku Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II RP na terenie województw południowo-wschodnich w latach 1942-47.

Podczas uroczystości dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, zaznaczył, że od blisko 25 lat Instytut Pamięci Narodowej przywraca pamięć o ofiarach Zbrodni Wołyńskiej, publikując wspomnienia, książki naukowe, przygotowując projekty edukacyjne i wystawy. Dzięki temu przestrzeń publiczna polskich miast wypełnia się śladami pamięci o ofiarach i o odpowiedzialności sprawców. Dodał, że pamięć to jednak za mało, dlatego od 2020 roku Instytut Pamięci Narodowej wysyła do strony ukraińskiej formalne wnioski o rozpoczęcie procesu ekshumacji. Prośby te spotykają się z ciszą lub brakiem zgody na przeprowadzenie tych ekshumacji.

- Wszyscy ci, którzy ginęli w lutym 1943 roku w Parośli, 11 lipca podczas krwawej niedzieli, ci, którzy ginęli w setkach innych miejscowości czekają na krzyż i swoje groby. Nie o zemstę tu chodzi, ale o pamięć i o chrześcijański pochówek.

Potępiamy zbrodnie sowieckie w XX wieku. Potępiamy imperializm neosowiecki dzisiejszej Federacji Rosyjskiej i jej zbrodnie na Ukrainie, które odbywają się na naszych oczach. Ale mamy też prawo do przeżywania swojej historii i do

upominania się o ofiary ludobójstwa wołyńskiego.

Instytut Pamięci Narodowej nie wyraża zgody na to, aby w cywilizowanym świecie były narody wybrane i dedykowane do przeżywania swojego bólu i swojego cierpienia, a odmawiające przeżywania tego bólu innym narodom i nam Polakom

- podkreślił prezes IPN.

Główne obchody zakończyły się ceremonią złożenia kwiatów pod Pomnikiem Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty.

* * *

11 lipca jest Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej. Jak stwierdził Sejm RP w uchwale z 2016 r. w sprawie oddania hołdu jego ofiarom, które zginęły w latach 1943-1945, na ziemiach dawnych wschodnich województw Rzeczypospolitej w czasie II wojny światowej ścierały się dwa największe totalitaryzmy XX wieku: III Rzesza Niemiecka i komunistyczny Związek Sowiecki.

Działania niemieckich i sowieckich okupantów na tym obszarze stwarzały sprzyjające warunki do budzenia się nienawiści na tle narodowościowym i religijnym, a podejmowane próby osiągnięcia porozumienia przez przedstawicieli Polskiego Państwa Podziemnego z ukraińskimi środowiskami nie przyniosły rezultatu.

W lipcu 1943 r. miało miejsce apogeum zbrodni zaplanowanej przez banderowską frakcję Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i konsekwentnie realizowaną przez bojówki OUN i Ukraińską Powstańczą Armię. Była to czystka etniczna, której ofiarą padła głównie polska ludność zamieszkująca Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej, w szczególności województwa: wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie i lwowskie. W świetle późniejszego prawodawstwa międzynarodowego, mordy popełnione w latach 1943-1945 kwalifikowane są jako ludobójstwo, którego ofiarami zostało ponad sto tysięcy mieszkańców tego obszaru.

Falę masowych, okrutnych zbrodni poprzedzały akty terroru indywidualnego, skierowanego w pierwszej kolejności wobec osób uchodzących za liderów polskiej społeczności: nauczycieli, urzędników, zarządców majątków, przedwojennych zawodowych podoficerów Wojska Polskiego. Masowe zbrodnie OUN(b)-UPA na Polakach rozpoczęły się w lutym 1943 r. od wymordowania mieszkańców kolonii Parośla I (powiat sarneński). Kontynuowano je w kolejnych miesiącach, rozszerzając równocześnie obszar objęty ludobójczymi działaniami.

Największych zbrodni dokonano w niedzielę 11 lipca 1943 r. w zachodniej części Wołynia, kiedy nastąpiła skoordynowana akcja OUN(b)-UPA. W wielu miejscowościach ludność została zaatakowana w porze mszy świętej – ukraińscy nacjonaści trafnie założyli, że w kościołach zgromadzi się wówczas duża część Polaków wyznania rzymskokatolickiego. Inspiracją dla zbrodniarzy stała się decyzja Niemców o przeprowadzeniu operacji „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (Endlösung der Judenfrage), jaka zapadła rok wcześniej oraz ich działania podjęte w celu jej realizacji.

W ukraińskiej akcji eksterminacyjnej wykorzystano koncepcję pozorowanej wojny ludowej, opracowaną jeszcze przed 1939 r. przez Mychajłę Kołodzińskiego, działacza OUN. Do rozprawienia się z polskimi sąsiadami zmobilizowano ukraińskich chłopów.

Ofiary wciąż nie doczekały się godnego pochówku i upamiętnienia. Oprócz Polaków zamordowani zostali także Żydzi, Ormianie, Czesi, przedstawiciele innych mniejszości narodowych oraz Ukraińcy, którzy stanęli po stronie ofiar.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)